

UWAGA! ZAGROŻENIA WIARY!

Formalizm, analfabetyzm wiary i pusta obrzędowość

Mówiąc o zagrożeniach dla życia wiary, najczęściej mamy na myśli tolerancję wobec takich grzechów czy nałogów, jak: pijaństwo, narkomania, rozluźnienie obyczajów, rozwiązłość seksualna itp. Nie zdajemy sobie natomiast sprawy z tego, że tym, co może zabić autentyczną wiarę jest czysty formalizm katolicyzmu, czyli sprowadzenie do poziomu jedynie tradycyjnej i pustej obrzędowości.

Trzeba podkreślić, że gdy/gdzie gaśnie wiara, pojawiają się demony. To widać aż nadto wyraźnie w naszym świecie. Faktem jest, że wiara wielu ludzi przygasła lub nie formowana należycie, stała się tak powierzchowna, że prawie bez znaczenia. Wyrastają wtedy, jak chwast na polu, zabobony, wróżbiarstwo i magia. Zabobon ma cechy praktyk religijnych, są one jednak wypaczone, najczęściej z pogranicza jakiejś dziwnej „pobożnej magii". Pierwsze przykazanie Dekalogu jest napomnieniem ciągle aktualnym właśnie dla nas, ludzi wierzących, abyśmy w czasach zamętu nie utracili wiary - tej głębokiej i mądrej wiary.

Im bardziej w społeczeństwie pogłębia się analfabetyzm religijny i słabnie autentyczna wiara w Chrystusa, tym bardziej ludzie skłonni są wierzyć w oferty różnych uzdrawiaczy, wróżbitów, magów i korzystać z nich. Istnieją wróżbici i czarownice, którzy w celu zamaskowania swojej przewrotnej działalności często posługują się obrazkami świętych lub krzyżami, a w magiczne rytuały wplatają modlitwę *Ojcze nasz*.

Wiara oznacza oparty na zaufaniu stosunek człowieka do Boga, stąd też domaga się bycia z Bogiem w relacji przyjaźni, musi to być egzystencjalna relacja, ciągle żywa, niezmienna, permanentna. **Jak można być z kimś w przyjaźni, bez podtrzymywania relacji przyjacielskiej?** Słowa Pisma Świętego potwierdzają tę tezę: *„Tak jak ciało bez duszy jest martwe, tak i wiara bez uczynków jest martwa"* (Jk 2, 26).

Propozycje pogłębienia wiary w parafii

- Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym (w każdy czwartek po Mszy Św. o 18:00),
- Koła Żywego Różańca (pierwsza niedziela miesiąca po Mszy Św. o 13:00),
- Ruch Domowy Kościół (informacja o spotkaniach u ks. Pawła),
- I sobota miesiąca (o 17:00 Msza Św. wynagradzająca za obelgi przeciw NMP i modlitwa o uzdrowienie duszy i ciała),
- Koronka do Bożego Miłosierdzia (codziennie o 15:00),
- Możliwość spowiedzi i Komunii Św. dla chorych (zgłoszenia u ks. Proboszcza).

PARAFIA
p.w. ŚW. TOMASZA APOSTOŁA W EŁKU

ROK WIARY BIULETYN PARAFIALNY kwiecień 2013

WIERZĘ W CHRYSTUSA, KTÓRY ZMARTWYCHWSTAŁ I ŻYJE

„Wydarzenie Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa jest sercem chrześcijaństwa, fundamentem naszej wiary, potężnym bodźcem naszego sumienia, silnym wiatrem, który usuwa wszelki strach i niepewność, każde zwątpienie i każdą ludzką kalkulację" **(Benedykt XVI)**

Skąd wiemy, że Chrystus zmartwychwstał?

- **Pusty grób**

KKK 640 *„Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? Nie ma Go tutaj; zmartwychwstał"* (Łk 24, 5-6). Pierwszym elementem w ramach wydarzeń paschalnych jest pusty grób. Nie jest to sam w sobie bezpośredni dowód. Nieobecność ciała Chrystusa w grobie można by wytłumaczyć inaczej. Mimo to pusty grób stanowił dla wszystkich istotny znak. Jego odkrycie przez uczniów było pierwszym krokiem w kierunku rozpoznania samego faktu zmartwychwstania Chrystusa.

- **Ukazywanie się Zmartwychwstałego**

„Przede wszystkim przekazałem wam to, co sam przyjąłem, że Chrystus umarł za nasze grzechy zgodnie z Pismem, że został pogrzebany i trzeciego dnia zmartwychwstał zgodnie z Pismem. Ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu. Następnie ukazał się ponad 500 braciom równocześnie. Większość z nich żyje do dziś, niektórzy już umarli" (1 Kor 15, 3-6). Paweł mówi o żywej tradycji, jaką zastał w pierwotnej wspólnocie, po tym jak sam spotkał Chrystusa Zmartwychwstałego.

- **Świadectwa osób i wspólnot, które za tę prawdę oddały życie**

KKK 642 Wszystko, co wydarzyło się w czasie tych dni paschalnych, angażuje każdego z Apostołów - szczególnie Piotra - w budowanie nowej ery, która rozpoczęła się w poranek wielkanocny. Jako świadkowie Zmartwychwstałego będą oni fundamentami Jego Kościoła. Wiara pierwszej wspólnoty wierzących opiera się na świadectwie konkretnych ludzi, znanych chrześcijanom i w większości żyjących jeszcze pośród nich. Tymi „świadkami Zmartwychwstania Chrystusa" są przede wszystkim Piotr i Dwunastu, ale nie tylko oni: Paweł mówi bardzo jasno, że Jezus

ukazał się pięciuset osobom równocześnie, a ponadto Jakubowi i wszystkim Apostołom.

zobacz więcej na ten temat: YouCat 106; KKK 639-645

Sens i znaczenie Zmartwychwstania

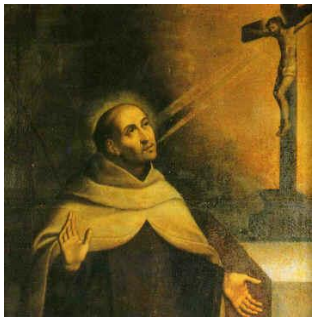
„Jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara.” (1 Kor 15, 14)

- **KKK 651** Zmartwychwstanie stanowi przede wszystkim potwierdzenie tego wszystkiego, co sam Chrystus czynił i czego nauczał. Wszystkie prawdy, nawet najbardziej niedostępne dla umysłu ludzkiego, znajdują swoje uzasadnienie, gdyż Chrystus dał ich ostateczne, obiecane przez siebie potwierdzenie swoim Boskim autorytetem.
- Zmartwychwstanie Chrystusa jest wypełnieniem obietnic Starego Testamentu i obietnic samego Jezusa, który w czasie swego ziemskiego życia wielokrotnie zapowiadał swoje zmartwychwstanie.
- Zmartwychwstanie potwierdza prawdę, że Jezus jest Bogiem.
- Przez swoją śmierć Chrystus wyzwala nas od grzechu; przez swoje Zmartwychwstanie otwiera nam dostęp do nowego życia. Jest ono przede wszystkim usprawiedliwieniem, które przywraca nam łaskę Bożą, *„abyśmy i my wkroczyli w nowe życie - jak Chrystus powstał z martwych”* (Rz 6, 4). Polega ono na zwycięstwie nad śmiercią grzechu i na nowym uczestnictwie w łasce.
- Zmartwychwstanie Chrystusa jest zapowiedzią naszego przyszłego zmartwychwstania: *„Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli... I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni”* (1 Kor 15, 20-22).

zobacz więcej na ten temat: YouCat 104, 108-110; KKK 651-655

Jak uwierzyć w zmartwychwstanie?

Tak jak dla pierwszych uczniów ważne było bezpośrednie stanięcie przed Jezusem i dotknięcie się Go, tak i dla nas konieczne staje się przebywanie z Nim w dostępnych nam formach obecności. Wiara w zmartwychwstanie rodzi się ze spotkania z Jezusem, który żyje. Najbardziej owocną formą spotkania jest udział w liturgii, która nie tylko przypomina wydarzenia, które dokonały naszego zbawienia, ale aktualizuje je i uobecnia. Ważne jest też spotykanie współczesnych świadków Zmartwychwstałego, którzy rozpalą w nas wiarę żywą. Wiarę w zmartwychwstanie osłabia „obrzędowe” traktowanie religii, komercjalizacja świąt i liturgia przeżywana bez pogłębionej świadomości i zaangażowania.



Święty Jan od Krzyża

Ziemskie życie Doktora Mistycznego (1542-1591) można podzielić na trzy okresy odpowiadające trzem formom jego powołania: człowiek świecki, karmelita, karmelita bosy. Urodził się w rodzinie ubogich tkaczy Gonzala de Yepes i Kataliny Alvarez. Po śmierci ojca i brata oddał się posłudze w kościele, opiece nad chorymi w szpitalu i nauce.

W wieku 21 lat wstąpił do nowicjatu karmelitów w Medina del Campo. Był przekonany, że znajdzie odpowiednie środowisko i środki do realizacji powołania kontemplacyjnego i maryjnego, które w sobie odkrył. Niestety jego pragnienia nie mogły pod tym względem być zaspokojone, dlatego przy współpracy z Teresą z Avila przeprowadził reformę zakonu. Jego gorliwość nie przez wszystkich była mile widziana. Był uznany za buntownika i osadzono go w zakonnym karcerze na dziewięć miesięcy. Cierpiał fizycznie, psychicznie, moralnie, a także w wyniku intensywnych doświadczeń mistycznych. W więzieniu napisał poematy „Pieśń duchowa”, „Znam dobrze źródło”. Jan wierzył mocno, że wszystko zostało przewidziane i uwzględnione w Bożych planach – *„przez krzyż do chwały”*.

„Gdy doznasz goryczy i przykrości, pomnij na Jezusa Ukrzyżowanego i milcz. Żyj w wierze i nadziei, choćbyś chodził wśród mroków, bo w tych mrokach Bóg zbliża się do duszy.”

Św. Jan od Krzyża uczy nas, że pierwszym krokiem w życiu i doświadczeniu duchowym jest zakosztowanie Bożej miłości i poszukiwanie Boga. Człowiek musi zapalić się miłością Chrystusa i do Chrystusa. ***„Jakże się może podnieść do Ciebie człowiek zrodzony w nędzy, jeśli go Ty nie podniesiesz tą ręką, którąś go stworzył?”*** Potrzebne jest pewne początkowe doświadczenie Boga, by człowiek niejako sprowokowany do poszukiwania głębszego zjednoczenia z Nim, rozpoczął poszukiwanie. To poszukiwanie z natury rzeczy pociąga za sobą wyrzeczenia.

Jan od Krzyża to człowiek zakochany w Bogu. Rozmawiał z Nim poufnie i ciągle o Nim mówił. Nosił Go w swym sercu i na swych wargach, ponieważ był On dla niego prawdziwym skarbem. Ci, którzy go słuchali, uważali, że w taki sposób mówił o rzeczach Bożych i tajemnicach naszej wiary, jak gdyby je widział własnymi oczami.